

Ferie na wesoło.... czyli jakie atrakcje czekały na naszych przedszkolaków podczas ferii

W bieżącym roku szkolnym nasze przedszkole wyszło naprzeciw oczekiwaniom rodziców i przygotowało zajęcia warsztatowe dla dzieci.

I tak pierwszego dnia ferii zostały zorganizowane warsztaty plastyczne „Zimowa kraina”, na które zaprosiliśmy lokalną malarzkę panią Aleksandrę Sas- Wisłocką. Starsze przedszkolaki pod okiem gościa uczyły się malować zimowe pejzaże- dobierać właściwe kolory, mieszać barwy, szkicować. Młodsza grupa dzieci wykonywała różnorodne prace wykorzystując ciekawe materiały: foremki do babeczek, papierowe serwetki, tekturowe rolki czy brokat. Z kolei we wtorek nasze przedszkolaki stały się małymi naukowcami. „Wulkan” i „Tornado” to eksperymenty, które przeprowadziliśmy tego dnia. Zaczęliśmy od oglądania encyklopedii i prezentacji, z której nasze dzieci dowiedziały się co to takiego wulkan i tornado. Następnie stworzyliśmy własne, małe tornado z.....wody i plastikowych butelek. Aby zaspokoić ciekawość dzieci przystąpiliśmy do eksperymentu z wulkanem. Wykorzystaliśmy do tego wszystkim dobrze znane akcesoria, a mianowicie: ocet, sodę oczyszczoną, płyn do mycia naczyń, farbę plakatową oraz coś co dzieci lubią najbardziej: pepsi i mentosy. Na koniec każdy przedszkolak z masy solnej wykonał swój wulkan. W środę nasze dzieci przekonały się, że aktywność fizyczna to także ciekawe i atrakcyjne spędzenie czasu. Tego dnia podczas warsztatów królowały zabawy

z Metody Dobrego Startu, Pedagogiki Zabawy. Warsztaty teatralne to czwartkowa atrakcja naszych spotkań. Kukielki, pacynki, stroje do przebierania w różne postaci, scena - to wszystko pobudziło dziecięcą wyobraźnię wprowadzając jednocześnie maluchy w świat teatru. Dzieci z łatwością wchodziły w narzuconą im rolę poprzez włożenie odpowiedniego stroju, założenie maski, manipulację kukielką bądź pacynką. Swoje umiejętności aktorskie maluchy prezentowały na zaimprovizowanej scenie. Z upodobaniem wcielały się w rycerzy, piratów, króla, królowy itp. Atrakcją i motywem przewodnim warsztatów było spotkanie

z nowoczesną wersją Baby Jagi. Piątek to ostatni dzień naszych warsztatów. się do Indiańskiej Wioski. Jednak żeby przystąpić do indiańskiej rodziny musiały zmagać się

z różnymi zadaniami: przechodzić obok śpiącego węża, skradać się po śladach, pokonać wąską drogę nad przepaścią, „ jeździć konno”. Każdy szczep Indian ma swój Totem tak i nasza rodzina stworzyła własny, a „Pędząca Sarna” opowiedziała „małym braciom” legendę o dawnym życiu Indian. Za każde wykonane zadanie mali adepci otrzymywali do swoich opasek „orle pióro”. Dzieci tańczyły wkoło ogniska wydając indiańskie odgłosy, a po męczących, ale fascynujących zmaganiach odpoczywały w kolorowym namiocie Tipi. Zorganizowane warsztaty uważamy za bardzo udane. Dostarczyły bowiem dzieciom dużo wrażeń i pozytywnych emocji.

Organizatorzy

Informacje o artykule

Autor:

Zredagował(a): Marta Szymańska

Data powstania: 10.03.2017 09:18

Data ostatniej modyfikacji: 10.03.2017 09:54

Liczba wyświetleń: 1534

Wydrukowano z serwisu: piotrkowujawski.pl

Wydrukowano dnia: 2024-07-03 15:23:40